

Paweł Majerski, *Hybrydy. O „młodej poezji” z lat sześćdziesiątych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2011

Hybrydy wciąż młode...

ABSTRACT. Legeżyńska Anna, *Hybrydy wciąż młode...* [Hybrids are still young...]. „Przestrzenie Teorii” 19. Poznań 2013, Adam Mickiewicz University Press, pp. 203-210. ISBN 978-83-232-2600-0. ISSN 1644-6763.

This is a review of Paweł Majerski's book *Hybrydy. O „młodej poezji” z lat sześćdziesiątych* (Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2011) [*Hybrids. About “young poets” of the 1960s*]. The author discusses the history of this literary group and interprets the literary output of some poets. This book is very important for Polish post-war literary history because it restores the importance of the generation, which was discredited by younger writers of the so-called “generation of 1968”.

Paweł Majerski jest badaczem literatury, krytykiem, znawcą kultury regionu i animatorem życia literackiego. W polu jego zainteresowań wcześniej pojawiła się międzywojenna awangarda; w 1994 roku opublikował książkę o twórczości Jerzego Jankowskiego, w 2001 roku kolejną, zatytułowaną *Anarchia i formuły. Problemy twórczości poetyckiej Anatola Sterna*. Opracował również w 1997 roku wartościową antologię *Układy sprawdzeń (W kręgu Nowej Fali)*, dokumentującą pokoleniowe dyskusje między grupami Teraz i Kontekst. Kolejną pracą był tom *Odmiany awangardy* (2001), w którym autor zaprezentował wybrane problemy i utwory międzywojennych oraz powojennych przedstawicieli formacji futurystycznej i neofuturystycznej (Jankowski, Stern, Jasiński, Brzękowski, Kontekst, Nowa Fala, Różewicz). Najnowszą propozycją badawczą Pawła Majerskiego jest praca *Hybrydy. O „młodej poezji” z lat sześćdziesiątych* (wyd. 2011).

W pierwszym odruchu zaznajomiony z dziejami literatury czytelnik tej książki chciałby skorygować tytuł, przesuwając cudzysłów. Hybrydy to nazwa słynnego, powstałego na początku lat pięćdziesiątych klubu studenckiego w Warszawie, natomiast skupiona przy nim Orientacja Poetycka Hybrydy to miano szerokiego, zawiązanego w 1960 roku ugrupowania, którego aktywność dokumentują trzy numery pisma „Wezwania”, liczne wystąpienia o charakterze programowym oraz poetycka seria

wydawnicza redagowana przez Jerzego Leszina-Koperskiego. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych grupa już wytracała wspólnotową energię, formalne zamknięcie dokonało się w 1971 roku. Z kolei wskazana w podtytule „młoda poezja” lat sześćdziesiątych to jeszcze szerszy krąg debiutantów tej dekady, niekoniecznie z Orientacją związanych. Wszelako dzięki zamierzonej niejednoznaczności tytułu autor osiąga pożądane efekty metodologiczne, historycznoliterackie i interpretacyjne. Pozbawione cudzysłowu miano ugrupowania zatrzymuje je wprawdzie w centrum czytelniczej uwagi, lecz zarazem semantycznie zagarnia charakterystykę całej twórczości młodoliterackiej lat sześćdziesiątych jako poezji niejednorodnej. Hybryda bowiem to w polszczyźnie coś, co składa się z różnych, nieprzystających do siebie elementów. Paweł Majerski zapowiada więc w tytule swej pracy intencję rozpostarcia „Hybrydowej” oferty (poetyckiej, światopoglądowej) na rozmaite odmiany młodoliterackiej twórczości i – snujmy dalej przypuszczenia – sugeruje ujęcie młodej liryki lat sześćdziesiątych jako poezji synkretycznej.

Jakie były poetyckie „hybrydy” w okresie, kiedy na scenie życia literackiego już zbierali laury popularności poeci debiutujący w dobie Października, przynależący do formacji wojennej: Herbert, Białoszewski i inni – wybitnie utalentowani, szybko zdobywający uznanie krytyki i publiczności, obywający się bez wspólnotowych działań i programów? Jaka była „młoda poezja” pisana na początku ostatniej gomułkowskiej dekady, która zostanie nazwana okresem „małej stabilizacji” i w swym finale przyniesie kolejny silny kryzys polityczny, a także kolejną pokoleniową „zmianę warty”? Bohaterami pracy Pawła Majerskiego są hybrydy-programy, hybrydy-postawy twórcze i hybrydy-wiersze, przy czym hybrydyczność nie jest tu wcale waloryzacją negatywną. Nie jest też kwestią najważniejszą. Opisując „młodą poezję” lat sześćdziesiątych, autor prezentuje ją jako ogniwo formacji awangardowej. Ogniwo innego kształtu i rozmiaru niż międzywojenna awangarda czy dzisiejsze neoawangardy, niemniej istotne, szepiające łańcuch procesu historycznoliterackiego. Można zatem czytać tę pracę w dwóch porządkach: jako autonomiczną analizę wybranych problemów świadomości awangardowej lat sześćdziesiątych oraz jako kolejny tom z autorskiej „serii” Majerskiego, przedstawiającej dwudziestowieczną awangardę poetycką w Polsce. Oba warianty są względem siebie niesprzeczne, a nawet pożądane, jeśli chcemy docenić wartość omawianej książki i jednocześnie usprawiedliwić jej niedostatki.

Nie jest to bowiem monografia Orientacji Poetyckiej Hybrydy, ponieważ autor wybiera tylko niektóre (w jego przekonaniu najważniejsze i reprezentatywne dla dekady) motywy świadomości Hybrydowców, utrwalone w ich deklaracjach, wierszach i polemikach. Z książki trudno

odtworzyć genezę i historię, a nawet skład ugrupowania, które chciało być raczej „orientacją”, czyli pewnym ruchem „ku...”, niż formalną grupą – jakkolwiek wedle zasad grupy ruch ten funkcjonował. I może szkoda, że ściśle historycznoliteracki wykład został przez badacza wycofany, ponieważ literatura przedmiotu w tym zakresie nadal jest uboga. Dla przykładu wystarczy zajrzeć do najbardziej znanych kompendiów: *Literatura polska XX wieku. Zarys encyklopedyczny* (2000) zawiera krótkie hasło Hybrydy (pod literą H, choć powinno być umieszczone pod O – w rezultacie nazwa klubu synonimizuje nazwę ugrupowania). W *Słowniku literatury polskiej XX wieku* (1992) takiego hasła nie ma; krótki, lecz ważny opis znajduje się jednak w ogólnym, opracowanym przez Zbigniewa Jarosińskiego hasle „pokolenia literackie”. Najwięcej informacji szczegółowych zawiera leksykon Ewy Głębskiej *Grupy literackie w Polsce 1945–1980* (1993). Nowa, zbliżona do ujęcia Głębskiej charakterystyka Orientacji pojawia się w *Słowniku europejskich kierunków i grup literackich XX wieku* Grzegorza Gazdy (2009). Paweł Majerski do prac tych sięga w przypisach, lecz nie przypomina widocznych między nimi różnic w ujęciu zjawiska, nazywanego przez krytykę zarówno „bezprogramowym ugrupowaniem”, jak i „grupą sytuacyjną” (Jarosiński), „ruchem poetyckim”, „grupą wewnątrz generacyjną” czy wręcz „pokoleniem '60”, natomiast w opinii samych twórców – „gronem przyjaciół zafrapowanych odrębnością swych poetyk” (Żernicki). W kompendiach wymienia się też mniej lub bardziej rozległe listy poetów z Orientacją związanych, co być może również powinno stać się w rozprawie przedmiotem szerszego komentarza. Sumując: mimo przystępnej, bliskiej językowi krytyki literackiej poetyki wykładu oraz licznych partii interpretacyjnych, książka Majerskiego nie jest adresowana do szerokiego kręgu odbiorców. Autor oczekuje od czytelnika przedlekturowej wiedzy specjalistycznej z zakresu historii powojennej literatury, jak i teorii procesu. Oczekuje też przyjęcia trybu wykładu niesystemowego, uwzględniającego nową i selektywną charakterystykę poezji lat sześćdziesiątych.

W literaturze przedmiotu poezja ta – w wymiarze opisowym i aksjologicznym – pozostaje w cieniu sąsiadujących pokoleń, z którymi nie szukała konfliktu, ale też z którymi się nie utożsamiała: „Współczesności” (Pokolenia '56) oraz Nowej Fali (Pokolenia '68). Paweł Majerski uświadamia nam, że obraz Orientacji zamknięty w krytycznoliterackich świadectwach epoki nie jest ani kompletny, ani sprawiedliwy. Na jednej z pierwszych stron książki znajdziemy zdanie: „Tak, Hybrydy zostały skutecznie zmarginalizowane” (s. 8). Wielonurtowa i zróżnicowana, określana mianem „synkretycznej”, „ahistorycznej”, „estetyzującej” twórczość Hybrydowców nosi wszakże znamiona artystycznej odrębności. Habilitant poszukuje jej wyznaczników w wybranych utworach, konfronto-

wanych z artystyczną ideologią, wydobytą z tekstów pozapoetyckich. Jednak zajmując się Orientacją, badacz ma istotne powody, by zrezygnować z monografii i zająć się wybranymi aspektami tej twórczości (jakkolwiek nie zamierza jej umieszczać na szczycie kanonu, bo nie o ocenę sztuki tutaj chodzi). Dzieje „młodej poezji” interesują go w szerszym kontekście niż życie literackie dekady. Tłem rozprawy Majerskiego jest bowiem nowe, od kilkunastu lat ożywiające polską myśl humanistyczną ujęcie modernizmu jako dominującej w XX wieku formacji kulturowej, której kulminacyjną fazą w sztuce stała się wielka awangarda. Z tej perspektywy rzecz ujmując, powojenna poezja polska ujawnia swą energię rozwojową nie w rytmie „przełomów”, następstw pokoleń czy rywalizujących ze sobą estetycznych „nurtów”, lecz w dialogu z tą właśnie – powiedzcież można: kluczową dla XX wieku – tradycją artystyczną.

Pawła Majerskiego interesuje tedy „młoda poezja” (raz identyfikowana z Orientacją, innym razem poza ten krąg przesuwana) jako wspólnotowy głos kolejnej, dziedziczącej awangardową spuściznę formacji. Postawa metodologiczna autora wyraża się w doborze analizowanych zagadnień, które obejmują genezę i świadomość pokolenia oraz jego „mity” formacyjne. Badacz nie draży kwestii tzw. przeżycia pokoleniowego, które Kazimierz Wyka uznawał za wyróżnik wspólnotowej więzi, choć „nieobecne pokolenie” (jak niekiedy o nim mówiono) za takie przeżycie mogłoby uznawać Październik '56 lub doświadczenie wojennego dzieciństwa. Gdyby natomiast pojęcie „pokoleniowego przeżycia” zastąpić kategorią „wyzwania”, to praca Majerskiego okazałaby się doskonałym potwierdzeniem jej operatywności. Wyzwaniem dla Orientacji (i szerzej: dla literatury) na początku lat sześćdziesiątych staje się wiele czynników o charakterze kulturowo-społecznym, spośród których dwa wydają się najważniejsze: wybór wartości i wybór języka. Wybór wartości zmusza młodych twórców – nie tylko z kręgu Orientacji – do określenia swej postawy wobec ideologii (systemu, polityki), zaś wybór języka wymaga rozpoznania zasobów tradycji. I o tym pisze Paweł Majerski.

Tom *Hybrydy. O „młodej poezji” z lat sześćdziesiątych* wypełniają szkice, ułożone w dwa bloki: historycznoliteracki i analityczny. W pierwszym znalazły się cztery problemowo zróżnicowane rozdziały, zawierające omówienie genezy („*Stamtąd się wywodzimy*”. *Poeci lat sześćdziesiątych wobec awangardy*), eksplikowanej poetyki (*Koncepcje, projekty, programy*), stosunku do rzeczywistości i ideologii (*Zaangażowani?*) oraz relacji pokoleniowych (*Unieważnieni. Suplement do rozrachunku Nowej Fali*). Autor zajmuje w tej części pracy pozycję rzetelnego historyka literatury; gromadzi, zestawia i komentuje różnorodną wypowiedź twórców i krytyków, z których wyłania się oryginalnie wycieniowany obraz życia literackiego lat sześćdziesiątych, a na tym tle – punktowo zaznaczone

główne dylematy świadomości społeczno-artystycznej młodych poetów. W drugiej, obszerniejszej części tomu badacz umieścił siedem prezentacji wybranych odmian twórczości, przeprowadzonych metodą indukcyjną, czyli metodą przejścia od „szczegółu” (reprezentatywnego utworu) do „ogółu” (poetyki). Na liście autorów analizowanych wierszy znajdują się tutaj twórcy pierwszego planu, prawie wszyscy wysoko notowani przez krytykę i aktywni także poza czasem istnienia *Orientacji*; kolejno: Janusz Żernicki, Zbigniew Jerzyna, Krzysztof Gąsiorowski, Wojciech Kawiński, Andrzej K. Waśkiewicz, Edward Stachura, Stanisław Dróżdż. Klamrę kompozycyjną całości tworzy punkt wyjścia zaznaczony w pierwszym rozdziale tomu: pytanie o stosunek poezji lat sześćdziesiątych do tradycji awangardowej oraz punkt dojścia, czyli analiza najbardziej radykalnego eksperymentu awangardowej twórczości, jakim stała się tzw. poezja konkretna (omówiona w ostatnim rozdziale). Pomieszczona w każdym z siedmiu rozdziałów analiza wiersza, osadzona w zróżnicowanych kontekstach, prowadzi badacza do interpretacyjnych konkluzji dopełniających i uściślających panoramiczny obraz formacji, zarysowany w pierwszej części. Jakkolwiek cała praca nie jest nazbyt obszerna (ok. 190 stron tekstu głównego), to jednak zebrany w niej materiał znacząco dopełnia istniejący stan badań nad literaturą epoki i proponuje jej nowe oświetlenie, zdejmując z Hybrydowej twórczości odium jałowego, odwracającego się od rzeczywistości estetyzmu.

Można byłoby uznać, że Paweł Majerski dokonuje interesującej i poprawnej rekonstrukcji niezbyt znanej dziś i niespecjalnie już atrakcyjnej dla nowej literatury części tradycji, zamkniętej w rzadko przypominanym dorobku poetów. Inaczej mówiąc, badacz retuszuje – nie tyle białe, ile raczej „szare”, pozbawione dużego znaczenia – plamy na mapie tej tradycji. Stosunkowo lapidarna, pozbawiona metodologicznej i interpretacyjnej dezynwoltury praca ta nie wabi prowokacyjnymi tezami czy stylistyczną ornamentacją. A jednak to najzupełniej mylne wrażenie. Dla badaczy dziejów powojennej poezji, jak też dla teoretyków procesu historycznoliterackiego publikacja będzie ważna i inspirująca. Autor prawdopodobnie pracował nad nią długie lata, jeśli nawet samo pisanie trwało krócej. Nie można bowiem napisać takiej książki bez gruntownych studiów i lektur, bez cierpliwych wędrówek archiwalnych.

Autor w swoim portrecie *Orientacji* umieszcza wizerunki najbardziej znanych twórców, debiutanci spoza jej kręgu w zasadzie nie są tu obecni, toteż implikowana w podtytule książki pokoleniowa reprezentatywność musi być przez czytelnika przyjęta bez dowodów. Badacz w opisie historycznoliterackim (część pierwsza) nie rozluźnia zbyt mocno więzi generacyjnych Hybrydowców, a nawet poniekąd je umacnia, na przykład sugestywnie dowodząc znaczenia mitu wojennego dla tej twórczości. Na-

tomiast skutecznie rozbitym (w części drugiej) stereotypem krytycznoliterackim jest przekonanie o jednolitości poetyki Hybrydowców, objętej (przez A.K. Waśkiewicza) niejasnym mianem „formulizmu”. W analizach wybranych utworów odsłania się bogactwo i odmiennosc poetyk, jak też artystycznych świadomości. Majerski pisze tedy o różnych, nie o jednym programie – przedstawia cztery z nich (Żernickiego, Waśkiewicza, Gąsiorowskiego, Kucnera), co już wystarczy dla uświadomienia sobie odmiennosci Hybryd od innych ugrupowań, jak też różnorodności tonów w prowadzonym dialogu/sporze z tradycją. Rewiduje także inny stereotyp, „zawiniony” w znacznej mierze przez Barańczaka jako autora *Nieufnnych i zadufanych*, a mianowicie przekonanie o oderwaniu tej twórczości od kontekstów życia społecznego. W rozdziale *Zaangażowani?* omawia zewnętrzne uwarunkowania twórczości Hybrydowców, eksponując obok ich aktywności ideologicznej czy organizacyjnej także zaangażowanie etyczne.

W czwartym rozdziale (części pierwszej) Paweł Majerski rozważa problem relacji pokoleniowych. Stawia pytania o metrykalne, światopoglądowe i artystyczne odmiennosci między trzema najważniejszymi formacjami w literaturze powojennej: tzw. pokoleniem Współczesności, Hybrydami oraz Nową Falą. Z rekonstrukcji tej wynika odpowiedź złożona, lecz – co szczególnie interesujące – międzypokoleniowe granice wcale nie rysują się wyraźnie. Paweł Majerski mnoży dowody, że stosunek poetów Pokolenia '68 do poprzedników został niejako sztucznie zantagonizowany, choć w istocie rzeczy obie generacje czerpały z tego samego, awangardowego źródła Peiperowskiej tradycji – tyle, że inaczej rozkładając akcenty. Korzyść z przeprowadzonej przez Majerskiego rewizji sądów radykalnie oddzielających od siebie formację Hybrydową i nowofalową jest taka, że słabnie sugestywność wymyślonej niegdyś przez Janusza Sławińskiego (w eseju *Rzut oka na ewolucję poezji polskiej w latach 1956–1980*) metafory „rezerwatu” jako obrazu sytuacji poezji po 1956 roku. Orientacja Poetycka Hybrydy nie interesuje Majerskiego jako ofiara czy też beneficjent owego rezerwatu. W analizach utworów (część druga) wydobywa on z tej twórczości problemy innego rodzaju: zindywidualizowaną refleksję tożsamościową, odczucie sytuacji granicznych (Żernicki, „przedumieranie” – rozdz. pierwszy), przetworzenia topiki onirycznej (Jerzyna – rozdz. drugi), powiązania między wojenną biografią a awangardową poetyką (Gąsiorowski – rozdz. trzeci), odniesienia mityzacyjno-metafizyczne (Kawiński – rozdz. czwarty), fenomenologie wyobraźni (Waśkiewicz – rozdz. piąty), dylematy egzystencjalne (wiersz-testament Stachury – rozdz. szósty), „gesty semantyczne” konkretyzmu (Drózd – rozdz. siódmy). Skupienie uwagi na tekstach jest siłą tej pracy, albowiem Majerski poza skuteczną rewizją krytycznoliterackich stereotypów udowadnia, że literatura żyje dłużej niż jej zewnętrzne konteksty: uwarunkowania poli-

tyczne, biograficzne czy środowiskowe stopniowo tracą swoje znaczenie, natomiast poezja musi bronić się sama i tylko od jej głębi, wartości zależy powrót czytelników... Poeci przypomniani przez Pawła Majerskiego mogą dzięki jego odkrywczym i wnikliwym interpretacjom przemówić na nowo.

Hybrydowa formacja nie jest jedynym bohaterem rozprawy. W równej mierze co twórczość młodych poetów interesuje badacza uobecniony w niej kontekst tradycji. Składają się nań odniesienia do dwóch najważniejszych nurtów dwudziestowiecznej literatury europejskiej: Wielkiej Awangardy i Eliotowskiego klasycyzmu. Majerskiego w większym stopniu obchodzi to pierwsze, być może dlatego, że recepcja dzieła Eliota na początku lat sześćdziesiątych nie ma jeszcze tak szerokiego zasięgu jak lektura spuścizny międzywojennej awangardy. Badacz przypomina kolejne edycje, wznowienia, a także fizyczną obecność głównych twórców awangardy w powojennym życiu literackim: Przybosia, Ważyka i innych. Analizując wybrane (w drugiej części pracy) utwory, wyszukuje dla nich nie tylko konteksty awangardowe, lecz rozpoznaje też głosy innych tradycji (twórczość Norwida, wiersze poetów czasu wojny). Zajmując się Hybrydami, autor pracy dotyka wielu istotnych kwestii: periodyzacji powojennej literatury, niejasności rozróżnień grupowo-pokoleniowych, dynamiki i retoryki generacyjnych sporów, mistyfikacji oraz przedawnień krytycznoliterackich rozpoznań, także związków literatury z historią, ideologią i życiem społecznym. Wszystko to nadaje tym rozważaniom – historyka literatury – szeroki oddech i wynosi ponad poziom wyłącznie historycznoliterackiej rekonstrukcji.

Zainteresowanie spuścizną międzywojennej, jak i powojennej awangardy nie należy dziś do rzadkości, przeciwnie, krytyka stosunkowo często wskazuje przedłużenia i nawiązania do tej formacji w poezji powstającej na przełomie wieków XX i XXI (przykładem tzw. neolingwizm). Niewielu jednak badaczy tak gruntownie i konsekwentnie śledzi rozwój i trwanie dwudziestowiecznych odmian awangardyzmu jak Paweł Majerski, należący dziś niewątpliwie do grupy najbardziej kompetentnych znawców tej estetyki. Powtórzę, że wszystkie jego dotychczas opublikowane prace tworzą spójny, merytorycznie związany ciąg opisów i analiz tego paradygmatu. Oznacza to, że mamy do czynienia z nie tak częstym zjawiskiem wypracowywania ugruntowanej i systematycznie doskonalonej postawy badawczej. W nauce cenna jest zmienność zainteresowań i metod, lecz równie wysoko – jeśli nie wyżej – cenić trzeba konsekwentną wierność, trwałość zainteresowań, o ile ich owocem stają się obrazy szerokie, panoramicznie ilustrujące ważne procesy rozwojowe. Awangarda jako najbardziej radykalny wariant modernistycznego projektu musi być dzisiaj, w dobie licznych rewizji i reinterpretacji nowoczesnej formacji kulturowej, opisana na nowo.

Prace Pawła Majerskiego wyrastają z takiego właśnie myślenia: że dla każdej generacji pojęcie awangardy nabiera nowych znaczeń i wyzwala nowe impulsy twórcze. Wyrastają te prace również z osobistej fascynacji badacza różnorodnością awangardowych poetyk i zapewne też z przekonania, że historia literatury nie ze wszystkimi twórcami awangardowych programów obeszła się sprawiedliwie. Z podobnego przekonania – jak wolno przypuszczać – zrodził się temat podjęty w książce o Hybrydach, której „akcja” zaczyna się w czasie, gdy autora jeszcze nie było na świecie...

W „sprawie” Hybrydowej formacji badacz zajmuje stanowisko krytyczne wobec tej myśli, sygnalizuje uproszczenia i oceny niesprawiedliwie obniżające wartość dorobku przedstawianych w książce poetów. Autor nie pisze monografii Orientacji Poetyckiej Hybrydy, nie odtwarza też historii całej literackiej dekady. Jego intencją – pozornie dość skromną – jest ukazanie procesu asymilacji awangardowej tradycji w twórczości młodoliterackiej. Jednak w istocie rzeczy praca ta rysuje znacznie szerszą perspektywę – perspektywę nowej syntezy. Badacz pisze: „Klucz Wielkiej Awangardy otwiera wiele drzwi badawczych reinterpretacji. Być może, podejmując próbę periodyzacji literatury powojennej, właśnie dzięki obserwacji sygnalizowanych momentów recepcji myśli awangardowej, uda się naszkicować nowy plan sytuacyjny” (s. 23). Domyślamy się zatem, że omawiana książka jest rodzajem przymiarki do zadania jeszcze większego.

Preferowana przez Pawła Majerskiego metoda *case studies* pozwala odkrywać na nowo zapomniane już lub niedointerpretowane zjawiska i procesy, które dziś okazują się istotne w dziejach nowoczesnej poezji polskiej. W tomie studiów pt. *Hybrydy. O „młodej poezji” z lat sześćdziesiątych* badacz przeprowadza taką właśnie rewizję obrazu dekady i najważniejszej w niej formacji pokoleniowej, którą zwykło się marginalizować ze względu na konteksty ideologiczne, przyćmiewające samą twórczość. Majerski udowadnia, że Orientacja Poetycka Hybrydy jako ogniwo polskiej awangardy utrzymała więź z literacką tradycją, jak też pozostawiła godne uwagi, zindywidualizowane odmiany twórczości.